

Bóg a zło

Jacek Wojtysiak

PLAN

- Uwagi wstępne
- Argument ze zła i typologia odpowiedzi
- Teodycey prywatywne (T1)
- Teodycey wolnej woli (T2)
- Teodycey wyższego dobra (T3)
- Teodycea w kontekście wiary chrześcijańskiej

2 funkcje filozofa

- Zajęcie uzasadnionego stanowiska w kwestii światopoglądowej
- Analiza argumentów za i przeciw temu stanowisku
- Dobry filozof godzi obie funkcje, a akcentuje jedną z nich w zależności od audytorium (szerszego czy specjalistycznego)

Dwa konteksty problemu

- Kontekst naturalnej wiedzy o Bogu i naturalnej religijności (teodycee filozoficzne)
- Kontekst wiary chrześcijańskiej (uzupełnienie wymiaru filozoficznego)

Problem filozoficzny (argument ze zła)

- (1) Jeśli istnieje istota zarazem wszechmocna i doskonale dobra, to zapobiega ona pojawianiu się zła w świecie.
- (2) W świecie pojawia się zło.
- (3) Nie istnieje istota zarazem wszechmocna i doskonale dobra.

Parafraza

- (1) Jeśli Boga można nazwać dobrym ojcem,
to nie pozwala On na cierpienie ludzi.
- (2) Ludzie cierpią.
- (3) Boga nie można nazwać dobrym ojcem.

Rozumowanie formalnie poprawne, ale ...

Możliwe ruchy teisty (1)

- **Podważenie (1):**
- (i) Bóg może mieć motywy, by w pewnych sytuacjach nie zapobiegać złu
- (ii) zapobieżenie złu mogłoby być w pewnych sytuacjach logicznie lub metafizycznie lub pedagogicznie niespójne

Możliwe ruchy teisty (2)

- **Podważenie (2):**
- (i) zło nie istnieje tak silnie jak nam się wydaje
- (ii) ‘zło’ w (2) ma inne znaczenie niż w (1)
- (iii) bez akceptacji tezy o istnieniu Boga trudno obronić (2) – kontrargument ze zła

Możliwe ruchy teisty (3)

- **Modyfikacja (3)** – teizm osłabiony: Bóg bez jednego z przymiotów lub z osłabionym przymiotem
- TU: obrona teizmu klasycznego, stąd dyskusja tylko (1) i (2)
- Nie teizm radykalny (np. Kartezjusza), bo wszechmoc jest ‘ograniczona’ spójnością logiczną lub metafizyczną

Zarzuty

- Przesłanka (1) jest wątpliwa: bywa, że dobry ojciec pozwala na ograniczone cierpienia dzieci ze względu na ich wyższe dobro
- Ukryta ekwiwokacja: zło jako cierpienie jest niezgodne z dobrem w sensie dobrobytu, ale niekoniecznie z dobrem w sensie moralnym

Zarzuty cd.

- Jeśli bezwzględną i obiektywną miarą dobra i zła jest dobry Bóg, to możemy wiedzieć, że w świecie pojawia się obiektywne zło tylko wtedy, gdy wiemy, że istnieje dobry Bóg jako obiektywna miara dobra i zła
- Zatem paradoks: nie mogę uznać (2), o ile nie zaneguję (3)

Teodycea (T)

- Argument ze zła nie jest konkluzywny, jednak ukazuje poważny problem dla człowieka wierzącego w Boga jako dobrego i wszechmocnego Ojca:
- Dlaczego istnieje zło, pomimo wszechmocy i dobroci Boga?
- T (*theos* = Bóg, *dike* = sprawiedliwość) – teoria odpowiadająca na to pytanie

Teodycea a obrona

- Obrona – wykazanie, że argument ze zła jest nieskuteczny przez pokazanie, że jest możliwe pogodzenie istnienia zła z istnieniem Boga (np. Bóg **może mieć powód x**, by dopuścić zło)
- T. – wyjaśnienie, dlaczego Bóg dopuścił zło (np. Bóg **faktycznie ma powód x**, by dopuścić zło)

Typologia teodycei

T1 - teodycee prywatywne lub relatywistyczne: zło nie istnieje w sensie ścisłym, jest tylko brakiem lub mniejszym stopniem dobra

T2 - teodycee wolnej woli: zło istnieje, ale nie pochodzi od Boga, lecz od innych wolnych istot

T3 - teodycee wyższego dobra: zło istnieje, a dał je Bóg dla większego dobra

| ZŁO | NIE MA | JEST |
|----------------|-----------------------|------------------------------|
| | T1 (t. prywatywne) | |
| NIE OD BOGA | | T2 (t. wolnej woli) |
| OD BOGA | | T3 (t. wyższego dobra) |

TEZA

- Każda teodycea jakoś wyjaśnia tylko część zła
- Wszystkie teodycee jakoś wyjaśniają razem całość zła
- Innymi słowy: mamy cząstkowe i komplementarne teistyczne teorie zła, ale nie mamy jednolitej i całościowej teorii zła

Komentarz

- Nie jest to sytuacja zadawalająca
- Ale tak bywa w poznaniu ludzkim, także w nauce (np. fizyce)
- Istnienie cząstkowych i komplementarnych teodycei wystarcza jednak do obrony racjonalności wiary w Boga

Dodatkowy problem

- Każda kolejna teodycea wyjaśnia więcej zła niż poprzednia, ale przyjmuje więcej założeń
- T3: najlepsza, ale wymaga dodatkowych założeń ogólnoreligijnych

T1 – istota

- Zło – brak dobra lub mniejsze dobro
- Zasadniczo winimy kogoś za (1) zrobienie czegoś nie- lub przeciw-wartościowego, a nie za niezrobienie (za brak, mniejszą ilość) czegoś wartościowego; (2) czasem winimy kogoś za to drugie, ale tylko wtedy, gdy jest to samo w sobie przeciw-wartościowe (a pierwsze – obowiązkowe)

T1 – istota (cd.)

- Boga nie można winić za (1), bo zło jest brakiem lub mniejszym dobrem
- Boga nie można winić za (2), bo nie ma On żadnego obowiązku (a) stwarzać czegokolwiek; (b) ani stwarzać wszystkiego, co możliwe; (c) ani stwarzać coś, co istnieje odpowiednio długo

T1 – analogia (dochody)

- 0 zł – to nie realne zło, ale po prostu brak pieniędzy
- 2200 zł – to pewna kwota pieniędzy (dobro), mniejsza od ... i większa od ...
- 4800 zł – jak wyżej
- 10500 zł – jak wyżej
- itd.

Niesprawiedliwość

- NIE: za małe lub za duże wynagrodzenie
- TAK: wynagrodzenie nieproporcjonalne do włożonej pracy
- Zło nie polega więc na wysokości kwoty, lecz na pewnej relacji do pracy lub do potrzeb (a przynajmniej te drugie są nieusuwalnie względne i subiektywne)

Moja wersja T1

- Cierpienie = oznaka zbliżającego się końca życia lub mniejszej jakości życia
- Długość i jakość życia są dobrami względnymi (jak zarobki)
- W sensie metafizycznym Stwórcy nie ma wobec nas żadnych zobowiązań (jak pracodawca), gdyż życie dostajemy darmo (bez pracy)

Moja wersja T1 – cd.

- Poczucie niesprawiedliwości bierze się z porównywania
- Lecz nie ma w tym obiektywnej niesprawiedliwości, że Bóg dał jednemu więcej życia lub dóbr, innemu mniej, a jeszcze innemu – wcale
- W porównaniu do „wcale” (braku, nicości) – każde życie jest nieskończonym darem

Analogia: ojciec (T1)

- Dobry ojciec nie daje zabawek, cukierków (etc.) jednakowo, lecz odpowiednio do wieku, dojrzałości i innych cech dzieci
- Dobry ojciec szanuje różnorodność dzieci
- Dysanalogia: ojciec przynajmniej zastaje dzieci jako takie a takie, a Bóg je stwarza je takimi a takimi (zagadka filozoficzna)

Aksjologia kreacji

- „Odległość” między bytem a niebytem jest nieskończona (DP 3, 4)
- Stworzenie – przeprowadzenie z niebytu (braku) do bytu (dobra)
- „odległości” między „długościami życia” etc. są skończone
- **S** – wartość bezwzględna wobec względności jw.

Podsumowanie T1

- Stwórca nie ponosi winy za ograniczoność (ilościową i jakościową) życia:
- Gdyż nie ma obowiązku go dawać (daje za darmo)
- Każdy dar życia w stosunku do nicości jest wartością nieskończoną, a ograniczone życia różnią się od siebie wielkościami skończonymi

Ograniczenia T1

- T1 nie wyjaśnia „cierpienia bezsensownego”, zwł. takiego, które nie jest oznaką śmierci
- T1 nie wyjaśnia też, dlaczego cierpienie bywa bardzo długie lub uporczywe
- T1 jest psychologicznie wątpliwa: nawet jeśli śmierć nie jest obiektywnym lub istotnym złem, to jest przeżywana jako zło

T2 – główna idea

- Świat stworzony (SS) zawierający wolne istoty (zwł. ludzi) jest szczególną wartością
- Warunkiem koniecznym istnienia wolnych istot jest możliwość czynienia przez nie zła
- Zło (przynajmniej zło moralne) jest dziełem tych istot (a nie Boga), dopuszczonym przez Niego ze względu na wartość wolności

Konkurencyjne (możliwe) światy

S1: świat bez wolnych istot i zła (cierpienia)

S2: świat z wolnymi istotami, które mogą wybierać między różnymi dobrami (lecz nie mogą sprawiać cierpienia)

S3: świat z istotami, które mogą wybierać zło, ale zawsze wybierają dobro

S4: świat z istotami, które rzadziej wybierają zło lub mniejsze zło (cierpienie) niż w SS

Porównanie

- S1 jest gorszy od SS, bo nie ma w nim wolności (lecz automaty)
- S2 jest gorszy od SS, bo nie ma w nim wolności na serio (lecz wolność groteskowa)
- S3 jest lepszy od SS, ale nie ma w nim **nas** (dla nas jest lepszy SS, bo Bóg dał nam **szansę**)

S4 = arcy-problem tożsamości

- Wielu dobrych lub nie-złych ludzi (może i ktoś z nas) ma wśród swych przodków zbrodniarzy
- Ergo: ci dobrzy ludzie nie mogliby istnieć bez istnienia zbrodniarzy
- Czy stworzenie pierwszych bez drugich jest logicznie możliwe? **NIE**, bo pierwsi nie byłiby tym, kim są

Konsekwencje

- Stworzenie S4 byłoby „wylaniem dziecka z kąpielą”, czyli
- Zbyt dużo ludzi nie dostałoby szansy na istnienie
- Wniosek: S1, S2, S3, S4 są gorsze od SS
- SS ujawnia hojność Boga: Bóg daje szansę na istnienie i dobro

Analogia: ojciec (T2)

- Dobry ojciec pozwala na urodzenie i życie różnych dzieci, nawet wtedy, gdy przewiduje, że nie będą dobre
- Dobry ojciec wychowuje dzieci do samodzielności, do korzystania ze swej wolności – pozwala im w końcu na samodzielne, wolne życie ze wszystkimi tego konsekwencjami

Teodycee pokrewne do T2

- T. kary za popełnione zło
- T. naturalnej konsekwencji popełnionego zła
- T. twórczego rozpoznawania i okiełznania natury (także T3: zło = okazja do doskonalenia wolności i twórczości, np. impuls do rozwoju techniki, medycyny etc.)

Ograniczenia T2

- Nie wyjaśnia, dlaczego w SS jest aż tyle okropnego zła moralnego
- Nie wyjaśnia zła naturalnego (choroby, kataklizmy etc. powstałe nie z winy ludzi)
- Lub podaje bardzo spekulatywne wyjaśnienie zła naturalnego: wolne wybory zła przez istoty ponadludzkie (upadłe anioły)

Oszacowanie rozszerzonej T2

- Mamy filozoficzne argumenty za istnieniem aniołów (np. z zasady kompletności), lecz są zbyt spekulatywne
- Z drugiej strony ich istnienie jest powszechnie uznawane w religiach monoteistycznych
- Nie jest łatwo oszacować, czy świat z upadłymi aniołami jest jakoś lepszy niż bez

Inne rozszerzenie

- Zło naturalne = warunek konieczny wolności, przyroda jako system umożliwiający rozumne wolne wybory (oparte na rozpoznaniu, jak działa przyroda: ogień sam w sobie nie jest dobry ani zły, lecz trzeba rozpoznać, jak go używać, by dawał nam dobro a nie zło)

T3 – główna idea

- Zło w jakimś sensie pochodzi od Boga
- Bóg je sprawia lub dopuszcza tylko po, aby mogło się zrealizować wyższe dobro
- Owo dobro istotnie przeważa (przeważy) nad złem
- Inny sposób osiągnięcia wyższego dobra jest logicznie niemożliwy lub pedagogicznie (etc.) gorszy

Warunki generalne: $z \rightarrow d$

Dowolna osoba ma prawo dopuścić (lub sprawić komuś) zło ztw gdy (za)istnieje takie dobro, że:

(1) z jest warunkiem koniecznym lub właściwym środkiem osiągnięcia d

(2) d wystarczająco przewyższa z

(3) o jest uprawniona lub kompetentna, by sprawić z dla (przyszłego) d

Przykład dentysty

Powszechne intuicje moralne, np.:

lekarz ma prawo zadać ból pacjentowi ztw
gdy

(1) Jest to koniecznym lub właściwym
środkiem do zdrowia

(2) Zdrowie to jest trwałe (dłuższe niż ból)

(3) Lekarz ma odpowiednie kompetencje

Przykład ojca

- Ojciec ma prawo sprawić jakąś postać bólu dzieciom, o ile:
- (1) jest to koniecznym środkiem wychowawczym
- (2) prowadzi do trwałego i rzeczywistego dobra dziecka
- (3) jest on naprawdę dojrzałym ojcem

Bóg

- (3) Jest wszechwiedzącym stwórcą, więc ma prawo na przekształcanie zła w dobro, i najlepiej wie, jak to robić (my nie wiemy, bo nie znamy wszystkich możliwości)
- (2) zapewnia dobra najwyższego rodzaju
- (1) przez swą wszechwiedzę i wszechmoc wybiera optymalne środki do dobra

Teodycee 3

Typologia wg typów wyższego dobra:

- Dobra znane – dobra nieznanne (teizm sceptyczny)
- Dobra doczesne (t. użyteczne) – dobra nadprzyrodzone (t. religijne lub eschatologiczne)

Typologia dóbr

| DOBRA WYŻSZE | ZNANE | NIEZNANE |
|-------------------------|----------------------|-------------------------|
| PRZYRODZ ONE | T. UTYLITARN E | TEIZM SCEPTYCZN Y |
| NADPRZYR ODZONE | T. RELIGIJNE | TEIZM SCEPTYCZN Y |

Teodycee utylitarne: d. doczesne

- **A.** Osoba, która doznała zła, nie uczestniczy w dobru (wersja wątpliwa moralnie: moje cierpienie jako np. warunek konieczny lepszego stanu innych ludzi, harmonii przyrody, skuteczności ewolucji)
- **B.** Osoba, która doznała zła, bezpośrednio uczestniczy w dobru (wersja moralnie OK)
- **C.** ... pośrednio (społecznie) uczestniczy ...

T. utilitarne B

- Gdyby nie było **cierpienia**, to
- Cierpiący nie miałby okazji (możliwości)
(1) do osiągnięcia takich moralnie wartościowych stanów, jak **cierpliwość**, wytrzymałość, odwaga
- (2) Oraz doznawania takich stanów, jak bycie „przedmiotem” szczególnej troski, opieki, pomocy

T. utylitarne C

- (2) wiążą się z moralnym doskonaleniem opiekunów lub pomocników
- Cierpienie jest więc okazją do moralnego doskonalenia innych, co pomaga też cierpiącemu
- Wymiar społeczny (wspólnotowy) – pogłębianie więzi + rozwój (zob. wyżej: t. pokrewne – opanowywanie natury)

Ograniczenia B-C

- Być może da się osiągnąć podobne stany (wartości) bez cierpienia
- Są cierpienia tak mocne, że uniemożliwiają ich osiągnięcie (np. cierpliwość nie jest możliwa wobec bólu)
- **Cierpienie daje możliwość osiągnięcia tych stanów, ale nie musi ich pociągać**

T. religijne

- Cel człowieka – zbawienie, osiągnięcia stanu pełnej więzi z **doskonałym** Bogiem (lub stanu analogicznego)
- Cierpienie – przygotowanie do tego stanu przez danie szansy na szczególną formę **doskonalenia** (jw.) oraz na oczyszczenie się z przywiązań do dóbr **niedoskonałych**
- Wybór: przyjęcie szansy lub nie

Making-soul

- Dobro wyższe – w perspektywie pozadoczesnej i pośmiertnej
- Perspektywa ta jest powiązana z doczesnym życiem biologicznym i moralnym (t. utyl.)
- Przygotowanie, doskonalenie duchowe etc.
- Zakłada wolną wolę, ale także to, że człowiek nie wszystko musi teraz rozumieć lub sobie uświadamiać

Teizm sceptyczny

- Dobra wyższe, które są celem cierpienia nie są nam (docześnie) znane (względnie nieznana jest korelacja, jak zło prowadzi do dobra)
- Można się na nie powołać, gdyż poznanie ludzkie w sprawach ostatecznych jest ograniczone (przykład: garaż – opona, pchły)

Argument ad hoc? NIE

- Bo podajemy możliwe przykłady, jakie dobra i w jaki sposób mogłyby być osiągnięte przez cierpienie
- Bo nasze poznanie w tak trudnych kwestiach jest niemal niemożliwe
- Bo perspektywa religijna rozważań jest uprawniona

Ograniczenia – powiązania

- T. sceptyczne bez t. religijnych są puste lub ad hoc
- T. religijne bez t. sceptycznych są ślepe: nie mamy bezpośredniej i pewnej wiedzy o naszym celu ostatecznym i jego związku z naszym cierpieniem
- T. utylitarne bez t. religijnych są niepełne: pewne wartości są widoczne dopiero w szerszej perspektywie

Wiara chrześcijańska (cz. II)

T1: „A widział Bóg, że wszystko, co uczynił, było [bardzo] dobre” (Rdz 1, 31)

T2: „Zerwała zatem z niego owoc ...” (Rdz 3, 6), „A wąż był bardziej przebiegły...” (Rdz 3, 1, por. Mdr 2, 24)

T3: „stało się tak, aby na nim [niewidomym] się objawiły sprawy Boże” (J 9, 3)

KKK, 385-412 – synteza jw., zwł. **T2** z T3

Przekaz wiary

- Narracyjny, a nie spekulatywny
- Analogiczny (często obrazowy lub metaforyczny), a nie dyskursywny (stąd *Ojciec*, a nie *Absolut*)
- Praktyczny, a nie teoretyczny
- Bardziej wychowujący lub wspomagający niż wyjaśniający

3 kluczowe elementy

- Grzech pierworodny – tłumaczy, dlaczego jest tyle zła
- Wcielenie i odkupienie – ukazuje solidarność Boga z cierpiącym człowiekiem
- Ostateczne zjednoczenie z Bogiem – daje nadzieję na przezwycięzenie zła

Grzech pierworodny

- Zarzut: odpowiedzialność zbiorowa
- Odp.: społeczna koncepcja życia ludzkiego: jesteśmy stworzeni jako osadzeni w relacjach międzyludzkich (pochodzenie, współistnienie) [por. MB - MAB]
- Bóg mógłby nas stworzyć inaczej, ale czy wtedy bylibyśmy sobą? – nasza tożsamość opiera się na relacjach społecznych

Grzech pierworodny – cd.

- Konsekwencje: „zło czai się wszędzie”, wybór dobra jest trudny, wymaga wysiłku, „ciężkiej walki”, dylematy moralne etc.
- Poważnie zły czyn – aktywne wspomaganie zła
- Lekki zły czyn (zwł. zaniedbania) – bierna akceptacja zła

Wcielenie – kenoza

- Przyjęcie ludzkiej natury przez Drugą Osobę Trójcy Św.
- Tym samym Osoba ta w swej ludzkiej naturze cierpi tak jak ludzie
- Dzięki temu ludzie uzyskują nadzieję na, wyzwolone od zła i cierpienia, uczestnictwo w życiu Boga